

**Wyrok z dnia 6 lutego 1997 r.
I PKN 72/96**

Samowolne opuszczenie stanowiska pracy przez dyspozytora pracującego w przedsiębiorstwie komunikacji samochodowej może uzasadniać rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z jego winy (art. 52 § 1 pkt 1 KP).

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Wiktora S. przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowej Komunikacji Samochodowej w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 25 września 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wiktor S. wniósł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 25 września 1996 r. [...], którym oddalono jego rewizję od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 13 maja 1996 r. [...] w sprawie przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowej Komunikacji Samochodowej w K. o przywrócenie do pracy. W kasacji postawiono zarzut naruszenia art. 52 § 1 KP przez przyjęcie, że opuszczenie przez powoda stanowiska pracy w dniu 4 stycznia 1996 r. stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych mimo, iż powód usprawiedliwił nieobecność zwolnieniem lekarskim. Wnoszący kasację domaga się uchylenia tych obu wyroków. W uzasadnieniu kasacji stwierdzono, iż samowolne opuszczenie stanowiska może być zakwalifikowane jedynie jako lekkie naruszenie obowiązków, gdyż było to uzasadnione stanem zdrowia powoda, który potem usprawiedliwił nieobecność zaświadczeniem lekarskim.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest uzasadniona.

Jako podstawę kasacyjną wskazano naruszenie przepisu prawa materialnego (art. 52 § 1 KP). Oznacza to, że Sąd Najwyższy, który rozpoznaje sprawę w granicach kasacji biorąc z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC), jest związany ustaleniami Sądów pierwszej i drugiej instancji dotyczącymi stanu faktycznego. Sąd I instancji ustalił, że powód samowolnie na okres kilku godzin opuścił stanowisko pracy nie powiadamiając o tym przełożonych. Sąd ten nie dał wiary powodowi, iż był do tego zmuszony sytuacją rodzinną lub zdrowotną, zaś późniejsze uzyskanie na ten dzień zwolnienia lekarskiego nie może uwolnić go od zarzutu samowolnego opuszczenia stanowiska pracy, albowiem udanie się do lekarza następnego dnia należy uznać za przyjętą linię obrony w celu usprawiedliwienia niewłaściwego postępowania. Stanowisko to podzielił Sąd II instancji.

Zdaniem Sądu Najwyższego zachowanie powoda wypełnia dyspozycję art. 52 § 1 pkt 1 KP. Samowolne opuszczenie przez dyspozytora stanowiska pracy w pozwanym przedsiębiorstwie stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, gdyż dezorganizowało pracę u pozwanego, a zawiadomienie pracodawcy dopiero po 7 godzinach nieobecności z podaniem fałszywej przyczyny rzekomo uniemożliwiającej pracę

stanowi dodatkową okoliczność świadczącą o znacznym stopniu winy powoda.

Z tych względów na podstawie art. 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====